

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 105 M  
Z dostawą w miejscu  
lub przesyłką poczt. 115 M

Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 210 M  
Z dwurazową dostawą  
w miejscu lub przesyłką pocztową. 230 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO

5 Mk.

**GAZETA**

# PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna”)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokół 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny (r. 15)

Nr. 5713.

Lwów, czwartek 3 marca 1921

Rok XII

## Przyśpieszone tempo rokowań. I drugi dzień strajku generalnego niedopisał. Odwrót endecji w komisji konstytucyjnej.

Rokowania posuwają się w przyśpieszonym tempie naprzód.

Warszawa, 2 marca.

(Telef.) (m) Według ostatnich władz mosk. nadeszłych tu z Rygi, rokowania pokojowe posuwają się w ostatnich dniach naprzód w tempie przyśpieszonym. Na podstawie porozumienia przewodniczących obu delegacji komisja redakcyjna odbywa codziennie dwa posiedzenia. Na posiedzeniach odbywają się narady nad skodyfikowaniem początkowych paragrafów traktatu, popołudniowe zaś poświęcone są decyzjom w sprawach finansowo-ekonomicznych które dotychczas wywoływały największą różnicę zdań w komisji finansowo-ekonomicznej i w specjalnych podkomisjach. Pierwsze paragrafy traktatu zawierają będą ogólne klauzule polityczne oraz sprecyzowanie linii granicznej. Dalsze paragrafy rozstrzygną kwestie rachunkowe i likwidacyjne. Jednocześnie w szybkim tempie kończy swe prace komisja terytorjalna. Linia graniczna jest już w całości określona. Resztę pracy będzie musiała dokończyć na miejscu komisja delimitacyjna, której regulamin został niedawno podpisany. Inne komisje i podko-

misja przestały już funkcjonować i przekazały pracownicy przez się materiał komisji redakcyjnej. Popołudniowe zebrania komisji redakcyjnej stanowią ośrodek pracy i uwagi całej polskiej delegacji. Zdecydowano już sprawę funduszy, (obecnie zaś jest w opracowaniu sposób ich wypłacenia. Bolszewicy stawiają całą sprawę na gruncie prawnym i zgadzają się jako maximum ustępstw uwzględnić dewaluację rubla przy zwrocie tych kapitałów, które nie były budżetowo złane razem ze skarbem rosyjskim. Natomiast w wypłatkach, gdzie kapitały nie stanowiły odrębnych jednostek, delegacja rosyjska dewaluacji tej uwzględnić nie chce i pragnie wypłacić te kapitały w rublach carskich z roku 1915. W razie gdyby fundusze i kapitały były lokowane w mieniu nieruchomem, to mienie to będzie zwrócone Polsce w naturze lub w ekwiwalencie. Ta ostatnia uwaga nie odnosi się do anulowanych obligów i papierów wartościowych, których zwrot i przeliczenie nie zostały jeszcze uchwalone.

NASTROJE STRAJKOWE KRAKOWA

Kraków, 2. marca.

(Telef.) (m). Wczoraj od rana tramwaje kursowały normalnie, a tok życia miejskiego w niczem nie zdradzał dalszego trwania strajku generalnego. Dopiero około godz. 10 przedpoł. na ul. Dunajewskiego zaczęły się gromadzić tłumy robotników, którzy w lokalu zawodowych związków robotniczych mieli oczekiwać dalszej dyrektywy centralnego zarządu związków zawodowych z Warszawy. Około godz. 11 część zebranych poszła w kierunku ul. Szewskiej, przy czym po drodze rozbito wielką szybę w Kawiarni Centralnej. Równocześnie od strony ul. Karmelińskiej nadjechał wóz tramwajowy, a motorowy widząc groźną postawę tłumu, szybko zawrócił z powrotem ku parkowi Krakowskiemu i w ten sposób uniknął starcia z demonstrantami. Tymczasem tłum ruszył ul. Szewską na Rynek, gdzie ze stopni pomnika Mickiewicza przemówił dr. Józef Drobner, ślusarz kolej. Bednarczyk, oraz jeden reprezentant Bundowców. Tutaj na Rynku przyszło także do burzliwych zajęć między strajkującymi a tramwajarzami. Wśród okrzyków „Zdrajcy! Łamistrajk!” ścigano motorowych z wozów i zmuszano do przyłączenia się do pochodu. W tramwajach wybito kilka szyb, oraz odkrecono i porzucono jedną kołbę. Wtedy patroly wojskowe w sile dwu kompanii otoczyły demonstrantów. Tłum zwracał się do wojska, z wezwaniem, aby się przyłączyli do pochodu. Kiedy w dalszym pochodzie tłum próbował zmieszać się z wojskiem, wkroczyła policja i przywróciła wreszcie ład i porządek w demonstracji. W godzinach popołudniowych wszystko szło trybem normalnym. Cała ta demonstracja była tylko epizodem, do żadnych poważniejszych zajęć nie doszło i reszta dnia upłynęła bez żadnego zakłócenia spokoju. Nie było też żadnych aresztowań. W lokalu Zawodowych Związków Robotniczych radzono tymczasem aż do późnego wieczora nad sytuacją. Rada robotnicza konferowała telefonicznie z Warszawą, gdzie — jak donosił pos. Żuławski — odbywają się konferencje Centralnego Zarządu Związków Zawodowych. Jak słychać ob-

### I drugi dzień strajku zawiądzł nadzaje komunistów.

DEPEZA MINISTRA KOLEI.

Warszawa, 1. marca.

(§ EE) Minister kolei rozesłał depesze wszystkim Dyrekcjom, wyrażając pracownikom podziękowanie za nadesłane wyrazy lojalności i słowa potępienia dla wicherzycieli.

NORMALNY RUCH POCIĄGÓW.

Warszawa, 1. marca.

(§ EE) Wczoraj odeszły pociągi osobowe według rozkładu przedstrajkowego. Pociągi towarowe i kolejki dojazdowe czynne są normalnie.

ZUPELNE FIASKO.

Warszawa, 1. marca.

(§ EE) Ze wszystkich miast prowincyo-

nalnych dochodzą wiadomości o zupełnym fiasku strajku kolejowego.

PRZEWODNICZACY KRAK. ZWIĄZKU ZAW. PRZENIESIONY DO POZNANIA.

Kraków, 2. marca.

(Telef.) (s). Przew. Związku Zawodowego dr. Wodeck, oraz ślusarz kolej. Bednarczyk zostali wezwani do wojska i przeniesieni do Poznania. Odłam radykalny wśród kolejarzy doznaje przez to znacznego ubytku.

NIEUDAŁY STRAJK ZAKOŃCZONY.

Kraków, 2. marca.

(Telef.) (s). Późnym wieczorem zdecydowano zakończenie strajku. Jutro podjęta zostaje ogólna praca

## NADESŁANE

**Kino LEW w swoim odczynie daż. wcz. PROGRAM ŚMIECHU!**

**„Kobieta zmienna jest” „SZALONA AWANTURA”**

niebywała farsa francuska w 2 akt. wytwórni arcywesoła a nerys. kom. dya w 5 aktach. Gaumonta z Cocantinem z „Judexa” wgl. roli. Błysk w cz. tempo — duża doza komizmu i wyborna gra.

rady są na dobrej drodze i jest nadzieja ugodowego załatwienia konfliktu. Podobno rząd okazuje skłonność do ustępstw.

## ZECERZY KRAK. WRÓCILI DO PRACY.

Kraków, 2. marca.  
(Telef.) (s). Na skutek wczorajszej uchwały „Ogniska” drukarzy, zecerzy niezależne od decyzyjnych zawodów wczoraj o 7 wiecz. podjęli pracę.

## NIGDZIE STRAJKU NIEMA.

Warszawa, 2. marca.  
(Telef.) (m). W adomości nadchodzące z kraju w sprawie strajkowej stwierdzają, że usłowa-

nia strajkowe doprowadziły zaledwie do częściowego porzucenia pracy. Na terenie wojew. warszawskiego nigdzie strajku niema. W tak wielkich ośrodkach przemysłowych, jak Żyrardów, praca trwa w dalszym ciągu bez najmniejszej przerwy. We Włocławku ogólne zebranie związków zawodowych wypowiedziało się przeciwko strajkowi, wskutek czego wszystkie fabryki są czynne. W województwie lubelskim wszędzie spokój. W warsztatach kolejowych w Lublinie były próby strajku, ale druga zmiana robotników złożyła się do pracy. W Deblinie i Chełmie bezrobocie niema. W zagłębiu Dąbrowskiem niektóre kopalnie są czynne całkowicie, w innych praca odbywa się częściowo w rozmiarze 60 proc.

## Zarząd Związku maszynistów potępił strajk.

Warszawa, 2. marca.  
(Telef.) (m). Zarząd główny związku maszy-

nistów kolejowych w Polsce uchwalił rezolucję, potępiającą strajk kolejowy.

## Art. 43 Konstytucji zostanie skreślony.

Warszawa, 2. marca.  
(Telef.) (m) Komisja konstytucyjna p. wzięła dziś uchwałę, którą opinia publiczna polska przyjmie z niekłamaniem zadowoleniem. Uchwalono mianowicie skreślić art. 43 projektu konstytucji, domagający się, aby naczelnik państwa był Polakiem i katolikiem. Tym razem netylko p. Dubanowicz, ale nawet i N. D. dali się przekonać, jak wielką krzywdę wyrządzone by Polakom innych wyznań, a także i sprawie narodowej wogóle gdyby w państwie polskim dzielono Polaków na obydwateli pierwszej i drugiej klasy. Szkoda tylko, że

na przeprowadzenie tego trzeba było dla N. D. całego szeregu wleńców ewangelickich, których uczestnicy w przeważnej części zasłają partję N. D. Na tem posiedzeniu komisji konstytucyjnej przewodniczący p. Dubanowicz świadczył gotowość cofnięcia kwalifikowanej większości 3/5 wymaganej w sejmie dla przeprowadzenia uchwały odrzuconej lub zmienionej przez senat. Zamiast tej wielk. sejm. przyjęto wniosek referenta, aby kwalifikowana większość wynosiła tylko 11/20 głosujących.

## Z Komisji sejmowych.

## SPRAWA MILITARYZACJI KOLEI W KOMISYACH.

Warszawa, 2. marca.  
(Telef.) (m) Odbyło się wspólne posiedzenie Komisji prawnej i komunikacyjnej w obecności ministrów Skulskiego, Nowodworskiego, Sosnkowskiego i Jasińskiego, na którym omawiano wnioski nagłe, wniesione w sprawie militaryzacji kolei. Uchwalono rozpatrzyć te wnioski merytorycznie i w tym celu wybrano referentami pp. Cwiłkowskiego i Rajcę, którym polecono zdać sprawę na następnym posiedzeniu. Poszczególne ministrowie dawali wyjaśnienia w sprawie faktycznego i prawnego stanu, który spowodował kroki rządu i militaryzację. Minister Sosnkowski zawiadomił Komisję, że wydał telegraficzne polecenie do dowódców O. G. w kraju, aby przed zatwierdzeniem wyroków przedkładał mu akta do jego osobistej decyzji. — Wedle zapewnień ministra S. W. surowości prawa ulegną tylko kolejarze, którzy dopuszczają się sabotażu na kolejach, ci zaś, których celem walki była poprawa bytu materialnego, będą traktowani odmiennie. Życie na kolejach powraca do normalnego stanu, tak, że za parę dni rząd będzie mógł cofnąć militaryzację kolei. Również uruchomione zostały warszawskie koleje poljudzowe.

## ECHA AFERY BANKOWEJ.

Warszawa, 2. marca.  
(Telef.) (m) Na wspólnym zebraniu Komii

syjskiej i skarbowo-budżetowej, odbytem w obecność wiceministra Weinfeldta, poseł stanisławowski Edmund Rauch podał wniosek, aby Komisja stwierdziła, że ministerstwo S. W. pewne fundusze państwowe, przeznaczone na zakupno artykułów, przeznaczonych dla armii, oddawało bez zezwolenia ministrowi skarbu do dyspozycji banków prywatnych i zażądał od ministra S. W. zarządzenia dochodzeń. P. Liebermann podał wniosek o przyjęcie do wiadomości oświadczenia rządu, że poczyniono wszystkie zarządzenia, aby skarb państwa uchronić od wszelkiej szkody i że zarządono dochodzenia sądowe i administracyjne celem pociągnięcia do odpowiedzialności i ukarania winnych. Wice-minister Weinfeldt oświadczył, że w szeregu środków, dla wzmocnienia kontroli w dziedzinie spraw gospodarki rządowej, zostanie mianowany cywilny wiceminister spraw wojskowych, któremu podlegać będą sprawy budżetowe i gospodarcze M. S. W.

## BURZLIWE OBRADY SEJMOWE.

Warszawa, 1. marca.  
214-te Posiedzenie Sejmu (godz. 4.30).  
(PAT) Po odczytaniu interpel. i zawiadomieniu o nominacji Dra Raczynskiego na ministra roln. i dóbr państw., p. Barlicki podnosi interpelację w sprawie konfiskaty „Robotnika”. Naft. interpelacją tą wywazała się burzliwa dyskusja, w ciągu której marszałek wykluczył p. Daszyńskiego z pięciu posiedzeń.

Następnie p. Szydła jako sprawozdawca komisji regulaminowej świadczył w sprawie interpelacji p. Barlickiego, że komisja regulaminowa jednomyślnie uznała, że wszystkie interpelacje zgłoszone na plenum sejm. chociażby były odczytywane tylko częściowo lub nawet tylko ich tytuły, stają się nietykalnymi i konfiskata z powodu ich ogłoszenia jest niedopuszczalna.

Rezolucję proponowaną przyjęto jednomyślnie przez komisję i wniosek mniejszości komisji 118 głosami przeciw 98.

Z kolei p. Putek referuje sprawę przelania niektórych uprawnień sejm. galicyjskiego na ministrów spraw wewnętrznych i skarbu.

Następnie odczytano nagłą interpelację w sprawie energicznego zwalczania paskarstwa. Interpelanci stwierdzają, że główną przyczyną drożyzny jest chęć zysku niepowołanych handlarzy.

Następne posiedzenie w piątek o godzinie 3 min. 30 popoł.

## Szalona antypolska agitacja Niemców w Anglii.

Warszawa, 2. marca.

(Telef.) (m) Niemcy rozpoczęli teraz szaloną agitację antypolską w Anglii. Celem tej agitacji jest pozyskanie Górniego Śląska dla Niemców. Skutki tej roboty niemieckiej dają się już spostrzegać. Tak poważny organ, jakim jest bez wątpienia „Manchester Guardian”, rozpoczął druk szeregu artykułów dotyczących G. Śląska i plebiscytu mającego rozstrzygnąć o przyszłości tej dzielnicy. Artykuł pierwszy nosi tytuł: „Niemożliwość argumentów polskich” i oparty jest na 2 argumentach: 1) ludność G. Śląska nie jest ani niemiecka, ani polska, lecz na podobieństwo Szwajcarów stanowi odrębną narodowość. 2) Mieszkańcy G. Śląska nie mają dość wybitnego poczucia o plebiscycie i dla tego mogą głosować przeciwko własnemu interesowi.

## NIEMCY OTWARCIE ATAKUJĄ ZBRÓJNIE LUDNOŚĆ POLSKĄ.

Warszawa, 2. marca.

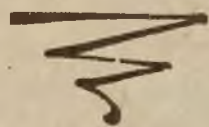
(Telef.) (m). T. zw. „Stosstruppen” na Górnym Śląsku zaczynają występować otwarcie przeciwko Polakom. Ostatnio oddziały owych Stosstruppen, liczący 100 uzbrojonych ludzi z jednym karabinem maszynowym, wykonał napad na miejscow. Głuczyce i Zwów. Napastnicy pobili i poranili ciężko burmistrza miasta i jego żonę, której stan jest bardzo ciężki. Ludność zorganizowała się zbrojnie przeciwko napastnikom. Wywazała się walka, połączona z długotrwałą strzelaniną. Liczba rannych nie jest jeszcze ustalona.

## ROKOWANIA KOWIEŃSKO-WILEŃSKIE.

Warszawa, 2. marca.

(Telef.) (m). Z Włna otrzymano tu w adomości, że prowadzone tam są rokowania między przedstawicielami ludowców i socjalnych demokratów w Kowieńskim z członkami party Odrodzenia, P. P. S., oraz demokratami wileńskimi. Ustalono jednomyślnie obustronną, tylko co do następujących ogólnych zasad:

- 1) przerwanie działań wojennych polsko-litewskich jest właściwe i słuszne;
- 2) należy domagać się niezwłocznego otwarcia przynajmniej komunikacji kolejowej między Litwą kowieńską i Litwą środkową;
- 3) zatarg polsko-litewski w nien być załatwiony wyłącznie w drodze pokojowej i to przez układy bezpośrednie między Polską i Litwą bez wszelkiej ingerencji strony trzeciej.



Z DNIA.

# FIASKO.

Próżno chciano straszyć nas  
Widnem strejku i bezrządu,  
Mamy światło, wodę, gaz,  
Nie zabrakło nigdzie prądu,  
W całej Polsce z Bożą łaską  
Strejk kompletny zrobił fiasko

Już bolszewik stał na świat  
Swoje radia tryumfalne,  
Cieszył się przedwcześnie gad  
Co swe macki niewidzialne,  
I swe ślepie zło, czerwone  
Wciąż wyciąga w naszą stronę.

Przyszłość nas nie straszy już  
Mamy ufność w dobrym losie.  
Zwyciężyła prawda dusz  
Naród stanął przy Witosie.  
Gotów bronić swoich chramów  
Przed terorem kilku chamów.

Nemo.

## Uroczystość inauguracji Roku Akademickiego.

Lwów, 2 marca.

Spóźniona, lecz niemniej przeto wyczekiwana uroczystość inauguracyjna roku akademickiego stała się jednocześnie symbolem naszego czasu obecnego. Oto nie tylko nasza Alma mater weszła wreszcie pod dach własny, znalazła godną siebie siedzibę. Naród cały odzyskał jednocześnie swój dom, swą ojcowiznę, ubezpieczając ją mocną, przez mocną dłoń. Więc tem szerszą, tem płomienniejszą ta chwila i radość tem większa, iż „duch i ciało oto do domu wracając“ podwójną uroczystość święcić mogą.

Bo jeśli były czasy, w których na jednaka poniewierkę skazana była dusza i byt narodu, jeśli nauce polskiej, kępowanej i gnębionej stwarzano gdyby owe furcae Candinae co krok, ustawicznie, latami całemi, te czasy rozpierzchny się w świecie nowym a pyszne z świętości fundament kładące trudy. Securitas nasza wywalczona m. zolem szarego żołnierza, a częstą wychowanką tejże Macierzy, coraz konkretniejsze przybiera kształty. Obyż więc z tego gmachu ongiś sejmowego, obcym zbyt długo służącego — a dziś w władztwo

## NA HAMLETOWYM ROZSTAJU.

### Z TRAGICZNYCH DZIEJÓW TEATRU LWOWSKIEGO.

Lwów, 2 marca.

Niedola teatralna Lwowa weszła w stadium ostre — ostre o tyle, że stanęliśmy przed definitywnym nie być naszej Melpomeny, albowiem jeśli idzie o poziom artystyczny i stosunki wewnętrzne, panujące w świecie teatralnym, ostre to stadium trwa już od dawna.

Wiadomo, że od trzech już miesięcy uprzedmość tylko zniewala obecnego dyrektora do trwania na swym stanowisku, byle tylko zapobiedz interresom w teatrze. Był już tedy czas (na długo przed rozpisanem konkursu), by pomyśleć o zmianie, by oglądać się za odpowiednim kandydatem, by rozwinąć poważne i zapobiegliwe starania o przyszłość naszej sceny. Zdawałoby się, że komisya teatralna, arogująca sobie tak rozległe powołanie, złożona z 21 członków, tak żywo, jak wiadomo, interesujących się teatrem, będzie mogła tę pracę między siebie rozdzielić i apodyktycznie swe, niedopuszczające niczyjego zdania stanowisko, uzasadnić jakimś efektem.

Tymczasem rozeszły się wieści, że komisya teatralna uznała za najlepsze wyście — prowizoryum i że taka decyzja ma zapasć w najbliższych dniach. Dzieło systematycznego pchania teatru lwowskiego ku ruinie zostanie ukoronowane. I będzie można rzecz wraz z kandydatem z „Ballady my“: „Zamiast w koronacyjnej, bić w pogrzebu dzwony“.

Czemuż powiem równa się takie prowizoryum? Oto wzmożeniu się obecnego bezholowia w teatrze, które wszakże — pocieszyć się należy! — nie trwałoby długo, albowiem aktorzy, nie mający już w tej parodii teatru nic do roboty, wynieśli by

się poprostu, jeden po drugim, kończąc w ten sposób prowizoryum i zostawiając komisję teatralną na placu boju. Zbyteczna dodawać, że w tych warunkach nie byłoby mowy o przygotowaniu przyszłego sezonu. Tylko bowiem dyrektor, mianowany na czas dłuższy, mógłby utrzymać obecny personal aktorski i uzupełnić go, angażując nowe sily w ciągu czterech miesięcy, dzielących nas od końca sezonu. Skompletowanie zaś zespołu jest najpierwszym postulatem teatru lwowskiego i jednym z naczelných zadań nowego dyrektora.

Lecz mamy mieć prowizoryum — teraz już bez maski, co zresztą jest zupełnie słuszną albowiem skłonił się karnawał. Mamy — znosząc już tak długo, z karygodną, świadcząca o braku temperamentu, ciepłością — poznać jeszcze lepiej, co znaczy magistracka gospodarka w obrębie sztuki. Mamy utratę sceny polskiej, sceny tak ważnej, bo „hes“ weł, tej sceny, na której grano nie tylko pod granatami ukraińskimi, rozumiejąc doniosłość i zaszczyt posłannictwa — tej sceny utratę, tak, utratę! zapłacić mamy za kult niekompetencyi.

Umieszczenie teatru było — tak się okazuje — krokiem u nas z gruntu fałszywym. Było to bowiem zdanie teatru na barki ludzi, bardzo zresztą szanownych i pełnych poczucia obywatelskiego, jednakże z jarzmem teatralnym nie mogących sobie dać rady. Tych 21 członków komisji teatralnej nigdy się Atlasem nie stanie — zagadnienia teatralnego nigdy nie dźwignie!

Tem pewnie, że wszelką radę i pomoc odsuwają od siebie stanowczym gestem. A tymczasem scena nasza, ta scena, która miała tak świetne czasy, grzeźnie w piachu okropnego repertuaru, w którym toną talenty, zapal, sily, czas i pieniądze i deprawuje się smak estetyczny publiczności.

„Teatr, prowadzony nie dla teatru, lecz dla interesu — pisał przed 14 laty J. A. Kisielewski — jest bardzo chudym interesem. Stanowczo wyższy

uniwersytetu przechodzącego — obyż wystrzeliła zeń ofśniewająca myśl ludzka przez pobożowską pomostem rzucona ku ludzkości.

Myśl ludzka, wyrosła właśnie z głębi polskiej, właśnie z kazamat męczeństwa polskiego i przeto niszcząca na wiek wieków owo Liwuszwoskie: ad haec tempore quibus nec vitia nostra nec remedia pati possumus, perventum est.

Po nabożeństwie solennem w Bazylice archikatedralnej gdzie w podniesionych słowach przemówił do zebranych ks. biskup Twardowski — zebrał się senat akademicki, ciało profesorskie z rektorem prof. dr. Machkiem na czele w dawnej sali obrad. Wśród zaproszonych gości zasiadł delegat generalny dr. Galecki, ks. biskup Twardowski, rektor Politechniki prof. dr. Pawlik, rektor Weterynaryi prof. dr. Markowski, reprezentacye władz wojskowych i kościoła, dziennikarze. Zapelnili się wszystkie miejsca i galerye. Poczem rektor prof. dr. Machek powitał przybyłych, oddał cześć tym, którzy już przybyć do nas nie mogą, śpiąc pod m. g. Po rektorze zabrał głos prorektor prof. dr. Halban w serdecznych, wymownych słowach, mówiąc o tym uniwersytecie Jana Kazimierza, ostoi polskości tu na kresach. Rektor i prorektor zwracali się do młodzieży, a słowa ich miały wówczas dźwięk jasny, sendecznością drgający, nacechowany tą wielką, szlachetną głębią zrozumienia. Uroczystość zakończył wykład prof. dr. Loria: Eter i materia, niesłychanie jasno i treściwie przemawiający do słuchaczy, dający świadectwo o brzytności, ciągle naprzód kroczącej, wszechświat ogarniającej myśli człowieczej.

W tym nowym gmachu uniwersytetu najśmielszej Rzeczypospolitej niechże rozwija się najbuźniej!

M. S.

## Wiad w sprawie Górnego Śląska

Lwów, 2. marca.

Z zarządu Związku Strzeleckiego, Okręg Lwów, otrzymujemy następującą odezwę:

Rodacy!

Wróg nie śpi! Intrygami zakuliszowemi spowodował, że konferencya londyńska posta-

procent i z mniejszym wysiłkiem zdobyty, dalyby akcyjne „kapiela tureckie“, których u nas brak. Dochód pewny i zasługa moralna i artystyczna wobec higieniczno-estetycznych postulatów m. Warszawy“.

Tak to radził wówczas Kisielewski Rajchmanowi, miotając gromy na tego „letni Ogródek w Filharmonii pod skromną nazwą: „Teatr polski“ i radując się z faktu, że „na idealach dobre interesy robią tylko idealisci“.

Cóżby rzekł niezapomniany twórca „Karykatur“, gdyby żył i zabił między gust krzesła na przedstawienie któreś z niezliczonych „Poczekalni“ (mniejsza o tytuł!), albo nawet z takim nakładem pracy przygotowanej „Elektry“, która była spektaklem — niepotrzebnym?

Czy nie przeprosiłby — Rajchmana?

I czy nie przeprosiłby nawet Hellera za to, że wymyślał mu z racyi wznowienia „Dziewicy Orleańskiej“, że zarytowany drwił: „Wystawiono we Lwowie wszystkie dzieła Sofoklesa, Calderona, Shakespeara, Moliera, Sheridan, Marivaux, Goethego, Schillera, Hugo, Racine'a... Słowackiego, Krasieńskiego, Fredry... wszystkich żyjących na globie autorów — niema co grać, niema co wystawić.. a więc — „Elektra“, jako ilustracya bezmyślności, tym razem — styłowej...“

A jakie — mimo wszystko — są możliwości tej biednej, podupadłej sceny, jak świetnie mogłoby rozblysnąć to, co systematycznie jest dławione — dowodem „Sędziowie“.

Wyspiański sprawił cud — wbrew komisji teatralnej.

Ale właśnie dlatego, że sprawił ten cud i dlatego, że zaprzepaścił teatr we Lwowie nie damy — na żadne po tak długim kunktatorstwie położnicze załatwienie sprawy zgodzić się nie możemy.

To wytłomaczyć pragnęlibyśmy tym Burbonom, niestety jeszcze — nie na wygnaniu.

Ida Wisniewska.

## N A D E S Ł A N E.

**Zawiadamiam wszystkich moich w. Y. znajomych i współpracowników, że z dniem 1 marca objąłem kierownictwo i prowadzenie do śniadań i handlu win pod firmą PIOTR KOŁOŃSKI, Trybunańska 8. Proszę o liczne odwiedziny kreślę się**  
Z pozowaniem **BRONISŁAW ŁANAS**  
długoletni współpracownik pierwszorzędnych firm Musiałowicz i Janik (nast. Bog. Kiss-  
Injer) i „Za opasem“ przy ulicy Akademickiej. 9733

nowiła, by plebiscyt na Górnym Śląsku odbył się w jednym dniu łącznie z emigrantami. Uchwała ta spowoduje bądź to przeszacznowanie Śląska przez masowy udział w głosowaniu pseudo-emigrantów, bądź też wywołanie krwawe zamieszki, by nie dopuścić do plebiscytu.

Przeciwno tym zbrodniozłym zakusom chytrego wroga musi całe społeczeństwo Rzeczypospolitej polskiej jak najenergiczniej zaprotestować.

„Nie damy ziemi — skąd nasz ród“ — Europa musi się dowiedzieć, że społeczeństwo polskie czuwa i do ograbienia siebie nie dopuści!

W tym celu zwołujemy **olbrzymi wiec** na niedzielę dnia 6. bm. na godzinę 12 w poł. pod kołatką Mickiewicza (pl. Maryacki). Niechaj masowy udział w wiecu wszystkich Obywateli miasta Lwowa — dla których sprawa Górnego Śląska jest świętą — zaświadczy, że prastarej tej ziemi polskiej bezwarunkowo zagrabie sobie nie damy. — Wiece także odbędą się we wszystkich miejscowościach wschodniej Małopolski.

## Ze spraw ruskich.

Lwów, 2. marca.

## O LOSY GALICJI WSCHODNIEJ.

Omawiając załatwienie przez Ligę Narodów sprawy Galicji wschodniej, pisze „Ridnyj Kraj“: „Nie przywiązywaliśmy do rozstrzygnięcia kwestyi wschodnio-galicyjskiej przez Ligę Narodów wielkich nadziei. Pokazuje się, że mieliśmy rację. Ci, którzy marzyli o jej korzystnym załatwieniu przez Ligę Narodów, ubożsi są o jedną iluzję. Narodowi naszemu nie przyniesie to żadnej ulgi. Zobaczymy wkrótce, czy wskutek tej decyzji rząd polski nie odłoży ponownie załatwienia sprawy wschodnio-galicyjskiej na czas nieokreślony. Od siebie oświadczamy, że tak jak przedtem, tak i obecnie, stoimy na stanowisku rozwiązania tej kwestyi drogą wspólnego zgodnego porozumienia obu narodów w kraju. Sprawa w obopólnym interesie nie cierpi zwłoki.“

## O URZEDNIKÓW RUSKICH.

Prezydium Ukr. Komitetu Horożańskiego wysłało onegdaj do Komisji rehabilitacyjnej z Warszawy, urzędującej od kilku dni w Namiestnictwie, deputację w sprawie nie przyjętych do służby urzędników ruskich i otrzy-

mało tam następujące informacje: 1) Komisya ma prawo rozpatrywać sprawy nawet już przez Ministerstwo odmownie załatwione. 2) Komisya sama nie decyduje, tylko będzie przedkładała wnioski Radzie Ministrów, a rościć to będzie grupami. 3) To, że ktoś uważał siebie Ukraińcem i odmówił przysięgi, lub był w służbie ukraińskiej i wykonywał zlecenia rządu ukraińskiego, nie będzie przeszkodą do ponownego przyjęcia do służby. Tylko fakty indywidualnego, niekorektnego postępowania mogą być przyczyną odmowy, lecz i w takim wypadku urzędnik dotyczący będzie miał możliwość wyjaśnienia sprawy.

## RADA REPUBLIKI.

Tarnowskie ukr. Biuro prasowe donosi, że obrady Rady Republik zamknięto dnia 22. lutego. Premier p. Liwycki, w imieniu rządu odpowiadał na interpelacje partji n. d. w prawie szkodliwej dla U. N. R. kradzieży za granicą b. członków Dyrektoriatu Szwecja i Makarenki.

## WALKA O „NARODNY DOM“.

„R. Kraj“ omawia obszernie mianowanie radcy skarbowego p. Liskowackiego kołaczarskim naczelnym „Narodnego Domu“ i oświadcza, że jest to nowe protegowanie moskalofiliów przeciw Ukraińcom, jak za ery sp. Potockiego. Od siebie dodać musimy, że mianowanie to nie ma nic wspólnego z popieraniem partji moskalofilijskiej, a ma tylko na celu zapobieżenie eksploatacji majątku tej fundacji przez partję ukraińską. P. Liskowacki jest rzeczywiście człowiekiem bardzo poważnym, był zawsze Rusinem umiarkowanym, walczył w swoim czasie szeregami przez Dra Dudykiewicza rusofilistwo, a obecnie nie należy do żadnej partji politycznej i polityką nie zajmuje się zupełnie. Okładano mu też zarząd tej instytucji nie jako reprezentantowi jakiejś partji politycznej, lecz jako człowiekowi godnemu zaufania.

## NOWY PROCES POLITYCZNY.

D. 3. marca b. r. rozpocznie się przed trybunałem karnym w Stanisławowie rozprawa przeciw Wasyłowi Deżakowskiemu i 10 właścicielom z Jamnicy, Pawelca i Chryplina o zbrodnę zdrady głównej z par. 58 b i c u. k., tudzież o zbrodnę porozumiewania się wrogiem z par. 67 ust. 2 u. k. Obronę objęli dwokrotnie Dr. L. Baczyński, Dr. Oleśnicki, Dr. Partycki i Dr. Darni.

## Rusyfikacja Bałkanu.

Gdańsk, 1. marca.

(PAT). Pod tytułem „Rusyfikacja Bałkanu“ zamieszcza dzisiejsza „Danz. Ztg.“ artykuł, w którym podaje, że na Bałkanie przebywa około milion Rosyan. Konstantynopol ma już wygląd zupełnie rosyjski. W Sofii wychodzą rosyjskie dzienniki, czynne są tam rosyjskie banki przedsiębiorstwa. Prawdziwym jednak centrum Rosyan na Bałkanie jest stolica Serb — Belgrad. Kolonizowanie przez Rosyan kwitnie w całej pełni. Rząd

serbski wydał w przeciągu krótkiego czasu 120.000.000 dynarów na osiedlenie kozaków dońskich. W Belgradzie czynny jest bank rosyjski wychodzą pisma rosyjskie. Większość posad w administracji serbskiej zajmują Rosyane. On też budują koleje, fabryki i zakładają rozmaite przedsiębiorstwa. Wszystko wskazuje na to, że z dniem dzisiejszym, że tron serbski jest przygotowany dla rosyjskiej dynastji Romanowych.

## Młodzież winna się kształcić wojskowo.

## WEZWANIE LWOWSKIEGO ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Lwów, 2. marca.

Otrzymujemy następującą odezwę:

Obywatele! Potężny wysiłek Narodu skruszył okalające nas kajdany. Po wielu latach udręki powstała Polska do samodzielnego życia. Długa jednak niewola i wojna wyniszczyła kraj nasz, a co gorsza, zdeprawowała dusze wielkie części naszego społeczeństwa i oduczyla nas społecznego myślenia.

Słaba Narodu leży w nas samych — jeśli więc

chcemy, aby Ojczyzna nasza była potężna i zapewniła nam, jakoteż dzieciom naszym szczęśliwy byt — to musimy wypalić jad, który wróg przez wiele lat świadomie w nas wszczepiał i narobił zło przez wojnę wyrządzone.

Słowem, wszystkie nasze sily skupiać musimy, aby każdy z nas stał się prawdziwym Obywatel-Polak-em.

Zadania tego podjął się „Związek Strzelecki“, który jest dalszym ciągiem dawnego „Strzelca“ — bojownika o deał Piłsudskiego, a mającego tak piękną kartę w historii naszego Narodu.

A celem jego jest: Obywatelskie wychowanie, przyzwyczajanie do poczucia obowiązku, hartowanie ducha narodowego i szerzenie oświaty wśród szerokich mas społeczeństwa.

Obywatele! Nkt z Was nie dąży do wszczynania nowej wojny. Wszyscy jednak powinniśmy myśleć o odparciu ewentualnego napadu zbrojnego, który wciąż nam grozi tak ze wschodu, jak i z zachodu.

Prawdziwy obywatel Polak w chwili grożącego niebezpieczeństwa na pierwsze wołanie stanie z bronią w ręce, a wyćwiczony i przygotowany do walki, potrafi obronić granicę swej Ojczyzny od zalewu wrogich hord — i zwyciężyć musi!!!

I oto drugie zadanie Związku Strzeleckiego: wyrabianie dzielności fizycznej, szkolenie w zasadach sztuki wojennej i udzielanie wiedzy wojskowej.

Obywatele! Nie zapomniemy, że Państwo polskie nie może ciągle utrzymywać milionowej armji, bo to pochłania miliardowe sumy za sobą, a nas obciąża nowymi podatkami. Tem lepiej nam powodzić się będzie im mniej żołnierza przebywać będzie w koszarach. Miejsce to zastąpić muszą potężne organizacje strzeleckie, w których każdy młody, czy stary, Polak oddaiby tygodniowo trzy godziny swej pracy dla ogólnego dobra.

Młodzież zajmować się powinna szkoleniem wojskowym, starsi zaś pracowaliby w innym kierunku, w miarę swych zdolności. Taką wspólną pracą dokonamy cudów. Niechaj więc niktogo z Was nie zabraknie w Związku Strzeleckim. Po każdym świecie calemu, że nie tylko walczyć umieliśmy za niepodległość, ale także uzyskawszy ją, potrafimy po wsze czasy utrzymać. Nie pozostawajmy w tyle za Niemcami, Anglikami i Szwajcarami, gdzie podobne organizacje już od dawna istnieją. Twórzmy je u siebie!

Do pracy więc wszyscy, bez względu na zapatrywania polityczne, zajmowanie stanowiska społeczne! Do pracy bez ociegan się i czczych frazesów! Do pracy dla wspólnego szczęścia naszej Ojczyzny!

Wpisy członków, liczących najmniej 17 lat, przyjmuje sekretaryat Związku Strzeleckiego przy ul. Ossolińskich 12, a w poszczególnych dzielnicach meżowie zaufania Związku Strzeleckiego: Dzielnica I. ob. Wiśniowski Jan, ul. Wolność 43. Dzielnica II ob. Szabatura Jan, ul. Wolność 10. Dzielnica III. ob. K'ss Jan, pl. Benedyktynski 2. Dzielnica IV. ob. Konkolowski Władysław, ul. Hausnera 1. 9. Dziel. VI. ob. Pindycki Jan, ul. Na Bajki 17. Zamarstynów ob. Woźny Michał Roczna Graniczna 529. Oddział Kolejowy, ob. Patkiewicz, ul. Gródecka 127.

Za Obwodowy Zarząd Związku Strzeleckiego: Prezes Obwodu. Więckowski m. p. Komendant Obwodu: Pragłowski m. p. Sekretarz Obw.: Marbut m. p.

## N A D E S Ł A N E.

## Tumowe artykuły francuskie

PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI 9451

POLICA WAPNIA „ALBA“ LWÓW, PERFUMERYA „ALBA“ HALICKA 21.

Po powrocie z zagranicy poleca 9316

Ostatnie nowości alon mód GER-TEL, Lwów, pl. Smolki 4.

## WIA Dr. A. BLUMENFELDA

roby włosów, k smetyka lek. CHOROBY SKÓRY, HOROBY WENERYCZNE. Röntgen. Lampy kwarcowe. Daro walizczya. Endoskopia. Diatermia. 9769  
Lwów Klem. Tańskiej 1. (obok hotelu George'a.)

**N A D E S Z A N E**

**OBUWIE WIEDENSKIE I WARSZAWSKIE**

OLBŻYMI TRANSPORT 9670

dla Pań i Panów otrzymał znany z solidności magazyn **American House** Lwów, Kopernika 5

Z. KLAS. LEKARSKO-DENTYSTYCZNY

**Dr. Wład sław HELFER**

Działechniczo-dentystyczny pod kierownictwem

**BRACI LEWIN, LWÓW,**

ul. Kopernika 1. 3. 9105

**KOSMETYCZNE**

artykuły znane doboroci jak: puder Marcello, krem Lactol onik, otryki Lactol, farba na włosy Durra, Woda końska Miodowicza płyn na odciski, Puder dla dzieci Hygea poleca

**Drogierya M-ra LES RA SŁAWSKIEGO**

LWÓW, HOTEL GEORGEA. 8272

**Zwycięstwo**

żywiolów obywatelskich w korporacji gospodnio-szynkarskiej.

Lwów, 2 marca.

(S) Korporacja gospodnio-szynkarska należy w mieście naszym nie tylko liczbą członków do największych, ale do najpoważniejszych. Jednocześnie w swoim łonie około tysiąca członków, a to restauratorów, szynkarzy, kawiarni, hotelarzy i mleczarzy, a przelozony tej korporacji prawie że do ostatnich przedwojennych lat zasiadał w Radzie miejskiej. Czasy wojenne zmieniły stosunki te w zupełności; wobec uzurpowania rządów przez nie liczną klikę władza przemysłowa rozwiązała wydział korporacyjny i wprowadziła komisarza rządowego w osobie r. mag. Michał Mazurkiewicza, który prawie dwa lata stał na straży interesów członków korporacji. Wczoraj wreszcie korporacja wróciła do normalnych warunków, długo przez członków upragnione walne zgromadzenie z jednym punktem porządku dziennego: wybór prezydenstwa, odbyło się przy niezwyklej komplemente, wśród nadzwyczajnego zainteresowania i w niezwyklej porządku, jakiego nie pamiętają najstarsi członkowie korporacji. Walka toczyła się między stronnictwem „Arnoldowców“ a stronnictwem pragnącym ładu i porządku w korporacji i zakończyła się walnym zwycięstwem tego ostatniego. Zagaiwszy zgromadzenie komisarz rząd. po wołał na gospodarzy pp. Bienieckiego i Szkownonia, a na sekretarzy pp. Kilianowicza i Kordka, poczem odrzuca przystąpiło do wyboru prezydenckiego. Na 332 głosujących r. Kaz. Maksymowicz otrzymał przeważającą ilość 296 głosów, zaś kandydat „Arnoldowców“ p. Wł. Kozłowski 36 głosów. Wynik ten przyjęto burzą oklasków, a nowy prezydencki podziękował w krótkich słowach. Przy następnych wyborach na zastępcę prezydenckiego p. M. Walkier otrzymał 211 gł., a p. N. Arnold 130 głosów, wobec czego „Arnoldowcy“ urządzili secesję ze zgromadzenia. Następnie zostali wybrani: do wydziału na lat 3: Borowski Stan., Bieniecki Aleks., Kessler Rysz., Fabian Mójż., Fabian H., Olszocher N., Hartmann F., Herold A., Hrankowski S., Katz Herrm., Kordk Józef, Kozłowski Wł., Kafka M., Kühmer J., Lax Izrael, Landes Mich., Loesch Miecz., Orzechowski Fr., Reich S., Schweitzer F., Schlecker O., Zehngut Z., Zwoliński Fl. Zast. wydziału na lat 3: Fuchs Mójż., Mandel Mark., Kilianowicz A., Mohr Ant., Mang J., Spritz S., Zieliński Tomasz, Parnes N. Komisya rewizyjna: Engelkreis M., Ganz F., Jabłoński N. Sąd polubowny: Kislingger Bog., Wendel Piotr, Fried Wojciech, Atlas Henryk, Tennebaum Marek, Heller Jakób. Delegaci na zgrom. pomoc.: Majer Graf, Henryk Zipper, Musiałowicz Wład., Fischer Stan.

**Rozmaitości telegraficzne**

(PAT.) Rząd prowadzi w dalszym ciągu akcję przeciwko paskarzom. Jak donoszą dzienniki, zwróciło powszechną uwagę aresztowanie niejakiego Kotlickiego, właściciela kawiarni Za Żelazną Bramą, do której schodzili się hyjeny czarnej giełdy.

(Telef.) (s) Włamanie do Banku w Krakowie. W nocy z poniedziałku na wtorek włamano się do Banku Związku Ziemian przy ul. Krupniczej i skradziono w przybliżeniu 200.000 mk.

(PAT.) Kontropropozycje niemieckie w kwestyi odszkodowań mają być następujące: Wypłacenie 700 milionów ft. szterl. w ciągu lat trzydziestu, odrzucenie taksy 12 proc. od eksportu, a natomiast przyznanie państwu sprzymierzonemu udziału w zyskach z przemysłu niemieckiego.

(PAT.) Bolszewicy franc. przed sądem. Dziś rozpoczęła się przed sądem przysięgłych rozprawa w procesie z powodu spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa. Akt oskarżenia zarzuca 10 oskarżonym, że pozostawali w porozumieniu z Leninem i bolszewikami w Moskwie.

(EE) Tyflis zajęty przez bolszewików. Ostatnie depeche z Konstantynopola potwierdzają wiadomość z zdobyciu Tyflisu przez bolszewików. Rząd gruziński, oraz organa administracyjne ewakuowane do Kutais i Batumu. Wojsko gruzińskie poniosło klęskę. Poważnie zagrożone jest również Poti.

**KRONIKA.**

Repertuar teatru miejskiego:

Czwartek, 3. bm. o godz. 7 wiecz.: „Holender tułacz“, opera romantyczna w 3 aktach. Słowa i muzyka Ryszarda Wagnera. (Wznowienie) po raz pierwszy.

Pątek, 4. bm. o godz. 7 wiecz.: „Klaudyzus“, komedia w 4 aktach Booth Tarkingtona, przekład z angielskiego Zygmunta Kaweckiego, (nowość) po raz pierwszy.

Sobota, 5. bm. o godz. 3 popoł.: „Zemsta“, komedia Fredry.

Sobota, 5. bm. o godz. 7 wiecz.: „Holender tułacz“, opera romant. po raz 2-gi.

Odezwa Zarządu głównego P. Z. K. „Kolejowiec Polski“, organ polskiego Związku kolejowców, wychodzący w Warszawie, wydał dodatek nadzwyczajny, w którym zwraca się do kolejarzy z gorącym apelem, by stanęli do pracy twórczej i intensywnej. Członkowie P. Z. K. — pisze dalej „Kolejowiec“ — obowiązani są pracować i nie poddawać się mniejszości szaleńców i zbrodniarzy. Odezwa kończy się słowami: „Czuwajmy i pracujmy! Precz z powszechnym strajkiem!“

Protest robotników fabryki protez przeciw strajkowi. Ze szpitala wojskowego dla inwalidów otrzymujemy deklarację, w której robotnicy fabryki protez potępiają strajk wczorajszy, jako czyn bardzo nepatriotyczny, nie liczący ze stanem obecnym. Robotnicy, którzy podjęli częściowo pracę w dniu 1. bm., stwierdzają umieszczonymi własnoręcznie podpisanymi, że strajk wczorajszy był tylko wytworem zbrodniczej działalności komunistycznych żywiolów, a jeżeli zaprzestali w dniu wczorajszym pracy, to tylko dlatego, ponieważ zostali wprowadzeni w błąd przez

agitatorów, mających na celu przyniesienie nieobliczalnej wprost szkody dla Państwa Polskiego w czasie, kiedy rozstrzygać się mają kwestye najważniejsze dla obecnego, a zwłaszcza przyszłego gospodarczego jej bytu.

Następuje szereg podpisów, oraz pieczęć i podpis kierownika fabryki protez.

Z muzyk. Jadwiga Elsnerówna, młoda wiołnistka, grała wczoraj po raz pierwszy we Lwowie, udobowajac znaczny sukces. Duża technika, temperament, pełny ton, cechują jej grę. Druga część programu, w której Elsnerówna grała znacznie cieplej, szczerzej, przemówiła też znacznie silniej do publiczności. Akompaniament dr. Steinbergera był, jak zwykle, wysoce artystyczny.

Dziś w środę koncert znakomitego pianisty Józefa Turczyńskiego. O występie tego artysty w Krakowie pisze prof. Zdz. Jachimecki co następuje: Koncert artysty był rewelacją osobistości muzycznej wysokiej miary. Prof. Turczyński przedstawia typ wirtuoza o ogromnej inteligencji i energii potencjalnej. Posiada technikę, posuniętą do wspomnianej doskonałości i skończoną poczucie stylu. Jego Bach jest majestatem i majestatycznym, Chopin zachwycającą wielobarwnością i przejmującym kryzysem. Dzisiejszy koncert artysty zapowiada świetne powodzenie.

(x) Różne wypadki. W niedzielę popołudniu, na torze kolejowym, koło mostu kleparowskiego, najechał pociąg na przechodzącą torami 17-letnią Stefanę Korolewicz. Koła lokomotywy zmiażdżyły nieszczęśliwej dziewczynie obie nogi. — Podczas ścinania drzew w lesie koło Dobrotwór, pow. Nadwórna, upadł podcięty buk na robotnika 43 letniego Ilka Zawalnika. Podczas tego wypadku Zawalnik doznał nie tylko potłuczenia ciała, ale także złamania lewej szczęki dolnej. — W Domazyrze, pow. Gródek jag. żołnierz nieznanego nazwiska z 19 p. p. podczas czyszczenia karabinu spowodował strzał z tegoż. Kulą został ugodzony w pierś 14-letni Michał Pałega, który stał tuż koło żołnierza.

(x) Podczas sprzeczki. Tomasz Czuba, zamieszkały przy ul. Rycerskiej 10, w niedzielę wieczorem pchnął nożem w plecy siostrę swej żony 24-letnią Michałnę Bauer, robotnicę w zbrojowni. Ranną Pogotowie ratunkow. odwiezł do szpitala.

(x) Ostrożnie ze sztucznymi zębami. Przed kilku dniami w Dubnie właściciel sklepu biawatnego, Hersz Barn, liczący 42 lat, podczas obiadu połknął sztuczną szczękę dolną. Szczękę tę utkwilił nie-szczęśliwcowi głęboko w przelyku, wskutek czego będzie on musiał się poddać ciężkiej operacji.

(x) Zamach samobójczy. Marya N., licząca lat 36, żona kominiarza, zam. w Zalesiu, podczas sprzeczki z mężem napiła się wczoraj w zamiarze samobójczym kwasu karbolowego. Desperatkę odwieziono w stanie groźnym do szpitala.

(x) Potłuczenie. Wczoraj w ulicy Batorego najechał samochód LW. 19 na 54 lat liczącą Zofię Stieber i tak silnie ją potrafił, iż ta upadając, doznała ciężkiego potłuczenia. Stieberową odwieziono do szpitala.

Różne kradzieże. Po przebieciu sklepienia w piwnicy dostali się dotychczas nie wysledzeni sprawcy do sklepu Leizora Katza i zabrali większą ilość skóry, wartości 136.000 mk. — Z zamkniętego strychu realności przy ul. Wierzbowej skradziono wczoraj bieliznę wartości 18.600 mk. na szkodę dra Joscego. — Wczoraj podczas obiadowych godzin z zamkniętego sklepu Mojżesza Regena przy ulicy Sobieskiego 1. 26 skradziono kilka par obuwia wartości 25.000 mk. — Szoferowi Emilowi Ollierowi, który przyjechał z Paryża, skradziono wczoraj na głównym dworcu portfel z 2.500 frankami franc. i dokumentami.

Świątokradztwo. Z kościoła św. Anny skradziono 11 obrusów wartości 16.000 mk. Bliższych szczegółów kradzieży brak.

Z kroniki prowincjonalnej. Młoda Włodzisława i Michał Nyszczy z Mikolajowa we-

NADESLANE.

Teatr liter.-artyst. „BAGATELA“ (Rejtana 3).

Występy znakomitej pary artystycznej A. KITSCHMAN I M. WINDHEIMA potrwać jeszcze czas krótki. 2 część programu wypełni arcykomiczna farsa Rapackiego (syna) p. t. „HIPOPOTAM“, z udziałem całego zespołu scenki „Bagatela“.

zwali kłopoty żołnierza Stanisława Ostrowicza z lwowskiego 6 bat. wartowniczego i przed kilku dniami wieczorem weszli do mieszkania Stefana Bielaka, gospodarza w Nowosólkach Oparskich pod pozorem przeprowadzenia rewizji. Podczas rewizji zabrali Bielaka ze skrzyni 23.000 mk. Niedługo się jednak lupem i wolnością cieszyli, gdyż wywiadowca policji państwowej Fuhrmann wyśledził ich i aresztował.

Urzednicy lwowskiego Tow. Akcyjnego Browaru złożyli dla zadokumentowania radości z powodu powrotu do zdrowia W. Pana Dyrektora Salomona Reitmana i Jego awansu oraz w poczuciu wdzięczności za gorliwe i owocne starania o poprawę bytu personalu — na ż. f. n. kwotę 5.000 Mk. i takż kwotę na cele plebiscytu ornośląskiego. 9770

INWALIDOM, kalekom i cierpiącym na nogi poleca się Pierwszorzędny Zakład obuwia ortopedycznego L. Nowosada, Lwów, Sławackiego 6. naprzeciw głównej poczty. Liczne polecenia i świadectwa P. T. L. karzy-specjalistów. 2138

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 1 marca.

Waluta markowa.

Akcy bankowe za sztuką łącznie z kapitałem bieżącym.

Table with columns: Wzrost, Kurs, Dywid., Prow., Zyski, Transz.

Table listing bank shares: Bank akc. związkowy IV i V em., Bank dyskontowy, Bank hipoteczny galic., etc.

IL Akcy Towarz. handlowych i przemysłowych.

Table listing commercial shares: Tow. akc. brow. lwow., Tow. akc. Chodorów, Tow. akc. fabryk kart, etc.

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Table listing mortgage notes: Bank malopolski dla han. 4 i pół pra., Bank hip. gal. 4 i pół pra., etc.

Oblig. za 100 marek (bez kuponu bieżącego)

Table listing bonds: Komun. Banku kraj. 4 i pół pra., Kolejo lokal. Banku kraj. 4 pra., etc.

V. Waluty.

Table listing currencies: Ruble carskie po 100 rb., po 500 rb., drobne, etc.

VI. Dewizy.

Table listing exchange rates: Na Londyn, Paryż, Zurych, Praga, Wiedeń, etc.

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

Z NIEOFICJALNEJ GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Lwów, 2. marca.

Na wczorajszej nieoficjalnej giełdzie lwowskiej panowała tendencja niejednolita. Kurs walut utrzymały się w następujących ramach: dolary amerykańskie, 885-890, etc.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 2. marca.

(Telef.) (s) Na dzisiejszej giełdzie krakowska zmizka, PTH robbiono tylko bez prawa poboru, żądano 1000 mk. Żywy był obrót Sierszy elektrycznej, do 2000.

jątkiem akcyj Banku Spółek Zarobkowych, za które żądano 4600. Uspokojenie niezdecydowane, słabe.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 1 marca.

(PAT.) Giełda z 1 marca. Renta majowa 98, Austr. renta koronowa 98, Austr. renta lutowa 98 75, Węgierska renta koronowa, Losy tureckie 4395, etc.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 2. marca.

Wczorajsza niepogoda wpłynęła bardzo ujemnie na frekwencję zakupni. Dało się to natychmast odczuć w cenach, które skutkiem znkomej podaży poszły znacznie w górę.

Wczoraj płacono za kg.: ziemniaków 15 mk., buraków 12 mk., marchwi 12 mk., cebuli 30 mk., kapusty k szonej 30 mk., etc.

Za pieczywo pozakontyngentowe płacono: za kg. białego chleba 140 mk., ciemnego 80 mk., za bucheczek „kul kowskiego“ 65 mk., etc.

U krupiarz płacono za wiktuały, za 1 kg.: ryżu 80 mk., mąki pszennej 140 mk., gryssiku pszennej 140-145 mk., etc.

Kronika sportowa.

Lwów, 2. marca.

Walne Zgromadzenie I Lwowskiego Klubu Sportowego „Czarul“ odbędzie się we wtorek, 15. bm. o godz. 6 w ecz. w szkole św. Elżbiety, ul. Zielona W.

Wycieczka Karpackiego Tow. Narciarzy na Jarowyszczę koło Tuchli odbyta w minioną niedzielę, należałaby do najbardziej udanych w tym sezonie ze względu na wspaniałą, słoneczną pogodę i dobry śnieg.

Zebraenie Oddziału Narciarskiego L. K. S. „Pogoni“ odbędzie się dziś o g. 7 wiecz. w lokalu „Pogoni“.

Memoriał sp. Stanisława Tomckiego urzadzca Oddz. Narciarski L. K. S. „Pogoni“ w niedzielę 6. marca o g. 10 przed poł. we Lwowie dla swoich członków-juniorów.

Zapasy amatorskie, które rozpoczna się w niedzielę dnia 6. marca, wzbudziły w naszym mieście niesłychane zainteresowanie. Do zawodów tych zgłosiło się już kilkunastu na-

lepszych zapasników-amatorów z całej Polski, tak, że publiczność będzie miała przegląd najlepszych obecnie ludzi. Prócz tego będzie publiczność mogła podziwiać z jednej strony siłę, a z drugiej zręczność. Protektorat nad zapasami objął Lwowski Komitet plebiscytowy, a dochód jest przeznaczony na ple-

biscyt. Prócz tych atletów, których podaliśmy wczoraj, zgłosił się: Zapasnik, mistrz Małopolski na rok 1920, Bronisław Ciliński, atleta ciężkiej wagi, były trener Klubu atletycznego we Lwowie, „Sfinks“, atleta średniej wagi, oraz wielu innych. Zgłoszenia przyjmuje do 5. marca p. Mokrzyński, ul. Murarska 23.

## Walka ze złodziejami kolejowymi.

Lwów, 2 marca.

W tempie zlodziei kolejowych nie mała zasługę położyła już ekspozytura policyjna na rogatce Gódeckiej, pozostająca pod sprężystą i energicznym kierownictwem komisarza p. Kozakiewicza. Ekspozytura ta walczy dniami i nocą z bandytyzmem kolejowym, a owoce jej pracy w ostatnich kilku dniach są następujące:

Przebiegający pol. Wąsowicz z tejże ekspozytury, przyaresztował onegdaj znanego bandytę za rogatką Gódecką, Franciszka Gessera oraz notowanego złodzieja kolejowego Józefa Stańczyka na dworcu Czerniowieckim. Wymienieni bandyci rozbili wóz i skradli ogromną ilość białizny i garderby. Nadto rżęto jeszcze należącego do tej szajki Stefana Hrycyszyna. Wszyscy oni mają na su-

mieniu nadto kilka kradzieży mieszkaniowych. Odstawiono ich do więzienia przy ul. Batonego.

Dalszym owocem pracy tejże ekspozytury jest ujęcie w ub. tygodniu złodziei kolejowych: Antoniego Sotwija i Jana Macieki, których przychwyciono niosących 40 kg. mydła z rozbitego wozu kolejowego, na szkodę tow. handlowego „Wawel“.

Wreszcie ekspozytura ta schwytała dwóch żołnierzy: Wawrzyńca Michałaka i Adama Przybyłowicza, którym odebrano plecak i walizkę z orzechami włoskimi, o wadze około 30 kg., które pochodzą z kradzieży na szkodę kupca Leona Stürera. Żołnierze tłumaczyli się, że orzechy te kupili od jakiegoś kolejarza po 50 mk. za kifo (trochę za tania!) Odstawiono ich do więzienia wojskowego.

## Schwywanie szajki złodziei kolejowych przez ekspozyturę policyjną na dworcu głównym.

Plaga kradzieży kolejowych. — Wielka kradzież obuwia z wagonów. — Złodziej uciekł niemiernym z Wisznicza. — Rewizja przy ul. Kofłataja. — Co tam znaleźli? — Aresztowanie bliźniaków.

Lwów, 2. marca.

Rozwielmożnione do niebywałych granic kradzieże kolejowe, a bezczelnością swą sięgające wprost do fantastyki, stały się plagą, z którą walkę podjęły organa bezpieczeństwa. Walka ta toczy się nieubłaganie, z wielką energią i poświęceniem wszystkich organów policyjnych, dzięki którym, omal że codziennie jeden złodziej po drugim, a także całe szajki, mówiąc nawiasem, bardzo dobrze zorganizowane, wpadają w sieć. Służba bezpieczeństwa na dworcach kolejowych osobowych, a zwłaszcza towarowych, nie należy wcale do przyjemności, jeśli się weźmie pod uwagę niebezpieczeństwo, wynikające z ciągłej strzelaniny w porze nocnej, jak również fakt, że złodzieje kolejowi są w przeważnej części uzbrojeni, a na które to niebezpieczeństwo organa policyjne są narażone.

Onegdaj zawiadomiono ekspozyturę policyjną na dworcu głównym, o rozbiciu jednego wagonu, z którego złodzieje zabrali 4 skrzynie obuwia, wartości kilkuset tysięcy mk., na szkodę firmy Leinkauf i to

Inspektorowie przy tej ekspozyturze wszczęli za złodziejami energiczne poszukiwania, które nieobawem zostały uwiecznione pomyslnym skutkiem. Mianowicie inspektorowie ci stwierdzili, że kradzieży tej dokonali: znany złodziej kolejowy, udektner z Wisznicza,

w którym odsiadywał karę 3-letniego więzienia, Ludwik Rabij, zam. przy ul. Królowej Jadwigi. W szczerym tem zajęciu pomagali mu Józef Hausotter, były funkcjonariusz kolejowy i Władysław Kubala, obaj znani złodzieje kolejowi, żyjący wyłącznie z kradzieży kolejowych.

Rabij jest ścigany z powodu całego szeregu innych kradzieży, a między innymi za kradzież większej partii tytoniu, który spakowany w 7 plecach

w biały dzień skradł, a następnie pod oknami policyjnymi ładował na furę. Wówczas został przytrzymany, ale zostawwszy tytoń, zdołał sam zbiec.

Do kradzieży tych bućków wciągnął Rabij także kilku szoferów, którzy się obecnie tłumaczą nieświadomością i twierdzą, że chcieli tylko zarobić. Szoferzy ci bowiem kilka tych skrzyń wywieźli na ul. Na Błonie, a resztę do mieszkania Loli Gratz przy ul. Kofłataja 1. 8. Obaj inspektorowie

udali się tam na rewizję,

gdzie znaleźli kufer, z którego wytarto znak „F. G.“, a w którym znajdowały się 3 pary bućków męskich, pochodzących z tej kradzieży. Nadto znaleziono 5 kg. ryżu w worku z napisem „Regal“, kompletne ubranie marynarkowe wyrobu firmy Norbert Wandel, czarne palto z astrachanową podszewką tej samej firmy, kompletne ubranie marynarkowe brązowe z firmą Kopernika 3, etui wykładane wewnątrz niebieskim jedwabiem, zawierające 6 srebrnych łyżek z powycieranymi znakami, szczypec do obcinania paznokci i złoty zegarek z łańcuszkiem. Gratz z posiadanych rzeczy tłumaczyła się niejasno, przyczem popadła w sprzeczność w swoich zeznaniach. Pozostawiono ją na razie na wolnej stopie.

Część tych butów zanieśli złodzieje do Finklera recte Halperna, przy ul. Bema 15 i tam sprzedali je jego szwagrowi Nickowi

za 30.000 mk.

Pieniężni tymi wszyscy się podzieliłi. Bliźniaka Nicka aresztowano i oddano sądowi karnemu. — Wedle twierdzenia złodziei, kradzież tę nadał im jakś funkcjonariusz kolejowy, który otrzymał od nich 2000 mk.

Przy wykryciu tej szajki, prócz wyżej wymienionych inspektorów, brał też udział agent policyjny Lipka.

w gminie Puzemilowce, nadjechał naprzeciw nich żandarm z oddziału konnego w Żółkwi Bazyli Sadowski i znaną w Żółkwi, kilkakrotnie sądowo karane indywidualność Kazimierz Roliński, obaj porządnie podpieni, a ostatni z karabinem w ręku, który następnie poznawszy jadących rzucił na ziemię. Żandarm podniósł karabin, zatrzymał furę i zażądał od jadących paszportów na nierogaciznę, a gdy mu je okazano, schował do kieszeni i oświadczył, że wszyscy wraz z towarem muszą wracać do Żółkwi, podczas gdy Roliński wykrzykiwał „ja was muszę zniszczyć“. Trzy godziny trwały pertraktacje na drodze, aż Roliński wziąłszy Langa na bok oświadczył mu, że odjedzie spokojnie, gdy złoży 10.000 mk. Po krótkim targu wziął od niego 6.000 mk. i już kupcy mieli odjeżdżać, gdy nadjechała druga partya z Mostów, a mianowicie Piotr Haut z bratem swoim. Na nich rzucił się Roliński, oświadczając że ich nie puści. Po krótkiej wymianie słów Haut w obronie własnej wyjął rewolwer i uderzył nim w twarz napastnika, wołając słusznie: „Jeżeli żandarm mnie zatrzymuje to ja go posłucham, bo jest przecież jakaś władza, lecz co ty chcesz odemnie zbrodniarzu?“ Wówczas żandarm Sadowski zamiast stanąć w obronie napadniętego, skierował ku niemu karabin i zawołał: „ręce do góry, bo strzelam“. Haut usłuchał go, a ten wówczas odebrał mu rewolwer, chociaż okazał mu pozwolenie do poszerzenia go i wszystkim razem kazał jechać do Żółkwi. Pod samą Żółkwią pogodził się Roliński z Hautem za cenę 4.000 mk. i wówczas dopiero obie partye zawróciły do Lwowa a zająca spółka zarobiwszy 10.000 marek udała się do Żółkwi.

Rozbój podobny na tym gościńcu nie jest nowością, ślanzy się na to wielu kupców, lecz dotychczas bezskutecznie. Szczególnie plagą okolicy jest Roliński, który niedawno miał brzydkią aferę z przemycaniem koni, przyczem również „zarobił“ 40.000 mk. Na skutek doniesienia poszkodowanych, aresztowano już Sadowskiego i Rolińskiego tudzież szofera Schmidta, który dnia 23 bm. woził ich autem (Policyi Państwowej z takim temperamentem że aż auto połamał).

Dopiero teraz po aresztowaniu owych bandytów wychodzą na jaw ich zbrodnicze działania, w które wmiieszanych będzie więcej im podobnych indywidualności.

## Z sądu wojskowego.

RZEKOMY OFICER POD ZARZUTEM OSZUSTWA I KRADZIEŻY.

Lwów, 2 marca.

(b) Wczoraj odbył się dalszy ciąg rozprawy przeciw Feliksowi Kropickiemu, oskarżonemu o cały szereg zbrodniczych czynów, które wymieniłszy w „Gazecie Porannej“ z dnia 20 lutego. Rozprawę wówczas przenawano celem znalezienia dowodów jego szarzy oficerskiej, przyczem okazało się, że osk. nigdy nie był praktykantem rachunkowym, wobec czego bezprawnie uzyskał szarżę chorążego. Na wczorajszej rozprawie przesłuchano jeszcze kilku świadków, poczem po wywodzie prokuratora i obrońcy trybunał skazał go na podstawie III art. ustawy sierpniowej na 5 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego ciemnicą w rok czynny. Rozprawie przewodniczył ppłk. dr. Godowski, osk. kpt. dr. Barth, bronił adw. dr. Datner.

## SZOFER PRZED SĄDEM.

(b) Przed trybunałem pod przewodnictwem mjr. dr. Onskiego stanął wczoraj sierż. kol. aut. DOG. Lwów, Waleryan Lipka, oskarżony o to, że we wrześniu 1919 r. we Lwowie podczas transportu rzeczy pułk. Sikorskiego zabrał na tegoż szkodę nową angielskie siodło wart. 600 kor. Oprócz tego zarzucał mu akt oskarżenia, że 22 września 1919 r., jechał ul. Janowską bez sygnatów i przejechał Stefanię Karpelową, która doznała ciężkich uszkodzeń ciała. Nadto zachowywał się gburowato wobec oficera, który podczas tego wypadku go legitymował. Po przeprowadzonej rozprawie skazano go na 6 tygodni aresztu. Oskarżał mjr. dr. Stankiewicz, bronił por. dr. Kuraś.

## Bezpieczeństwo na drogach publicznych.

Nowe szczegóły napadu bandyckiego na lwowskich rzeźników.

Żandarm spelnikiem bandyty. — Rabunek kupców na drodze. — Dlaczego we Lwowie mięso drogie? Żółkiew, 27. lutego.

Na podstawie zupełnie wiarygodnych danych, podejmy poniżej nowe szczegó-

ły napadu bandyckiego na rzeźników lwowskich, o którym to napadzie donieśliśmy przed kilku dniami, oto jak one brzmią:

Dnia 16. lutego br. o godz. 10 wieczorem wracali z Mostów wielkich kupcy lwowscy, Rudolf Lang, Bolesław Szubrowski, Ferdynand Walkow i woźnica Stefan Zawadka z wozem załadowanym nierogacizną, zakupioną na targu tamtejszym, a przeznaczoną dla Lwowa. Pod Kufikowem

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bez płatnie w Administracji, Lwów, Sokola 4

# OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty przez cały dzień do godz. 7 wieczorem bez przerwy.

**Kino Nowości**, ul. Legionów 5  
wyświetla olbrzymi dramat historyczny  
w 5 częściach 9763

**BLAZEN KRÓLA JĘCZMIOŚCI**

R. g. lato mściciel ofiar króla-uwodziciela.  
Obraz osnuty na tle utworu Wiktora Hugo.

## POSZUKAWKI I PRACE

Korespondentka rutynowanej polsko-niemieckiej z zębami w piśmie maszynowym, stenografia, dokładną znajomością buchalterii, poszukuje się do prowadzenia biura fabrycznego i handlowego. Oferty z odpisami świadectw, fotografią i podaniem warunków nadesłać do Adm. „Gazety Porannej” we Lwowie pod „Pierwsza siła”. 9718

Gospodyni znającej się na kuchni dla kawalera. Zgłoszenia u właściciela kawiarni „Do La Paix” Landesa od 10 do 12 lub od 4—6. 9721

Poszukuję dla dziewczynki 9-letniej osoby inteligentnej na całe popołudnie zgłoszenia od 1—4. Kraszewskiego 17, Kamienobrodzka. 9766

## ZDOLNI AGENCI HANDLOWI

poszukiwani za stałą pensją, prowizją i zwrotem kosztów do zakupów i sprzedaży towarów w miejscu i na prowincyi przez Firmę

**BIAŁOBORSKI I KNOPŃSKI**  
Lwów — Legionów 1.

Tamże znajdują natychmiast korzystne umieszczenie wolne **SIŁY B UROWE, PISZĄCE BIEGLE NA MASZYNIE**, męskie i żeńskie z praktyką.

## MIESZKANIA, LOKALI, SKŁADY

9 pokoi komfort, śródmieście, zaraz do odatowania. M. rezyński, Wałowa 2. 9768

## KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kupuje powieści polskie, francuskie, niemieckie oraz księgozbiory „Lektor” Mikołaja 23. 9010

Musztardę francuską sprzedaje na wagę: Skulski, Sapielny 31. Dla pp. kupców odpowiedni op. st. 9 89

Sprzedam: nowe buciki damskie nr. 37, kapelusz z piór i Tria (fortepian, skrzypce, wiolonczela). G. siewskiego 4 parter. 9765

Instrumentarium lekarskie okazynie do nabycia. Plac Halicki 7, liL p. na prawo. 9764

Wzię w Brzech wiesch kupię. Zgłoszenia w kancelaryi adwokata Rollera, Kłoparska 4. 9767

## RZEMIELNICTWO

Kapelusze słomiane, jedwabno przerażone modnie i tanio Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 9157

**Wielki wybór** najnowszych świeczników elektrycznych sławnej marki „Humpert” jako też abażury do tychże poleca **KAHANE**, Lwów, ul. Sobiekiego 1. 12. 9719


**Nadeszły!** Żelazka elektryczne do mowy i podróży w każdej miejscowości do użycia. Ślad elektrycznych lamp „Lumen”. Lwów, pl. Maryacki 4. 9748

Kupuję rowery i gumy, placę najwyższą cenę. Jakób Rosenmann, Lwów, Akademicka 26. Przyjmuje rowery i gramofony do naprawy. 9205

**Dentysta Dr. WIKTOR** leczenie zębów, wywołanie bez bólu, sztuczne zęby najnowszych systemów, plac Maryacki 7 (gdzie Kono). 9507

## KLIKA GALANTERYJNA

**LWÓW, pl. BERNARDYŃSKI 2**  
naprawia i wyrabia wszelkie gal. wyroby skórkowo, jak torbki damskie, portfele, toczki, a akta etc., nadto naprawia wyroby celluloidowe i kauczukowe, jak grzebienie, klamry do włosów, wszelkie gal. wyroby metalowe, szklane, porcelanowe, majoliki etc. 6391



**TABLICE I NAPISY METALOWE**  
WYKONUJE NAJTAŃNIEJ  
**MAKS GLASERMAN**  
RYTOWNIK  
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19. 9719

## LOKOMOBILE

zdatne do naprawy, walce młyńskie, trawersy budowlane, kotły, rezerwary, blachę kotłową, używane rury wszelkich wymiarów sprzedaje i kupuje hurtownie 9638

Firma **BARDACH I TENNENBAUM**  
LWÓW, pl. Gołuchowskich 1. 11.




**August Kolesza, mechanik,**  
Lwów, Sykstuska 10  
Warsztat reperacyjny wszelkich maszyn do pisania, kopiowania, rachowania i powielania pism. Taśmy do maszyn do pisania, kalki i t. p. Kupuję maszyn używanych — nawet polamane. — Załatwiam naprawę dając gwarancję 9331

## Blachę czarną cieszyńską,

hufale szwedzkie, łańcuchy dla Krów i Koni, gwoździe budowlane i papowe, drutowniki (Drathstifte), podkowy, podkówek, pilniki, wszelkie okucia budowlane i Kuchenne oraz łyżki aluminiowe i maszynki do mięsa, sprzedaje tylko hurtownie firma 9617

**BARDACH I TENNENBAUM**  
LWÓW, pl. Gołuchowskich 11

**Pamiętajmy o Siasku!**



Ze składu  
**AUTOMOBILI OSOBOWYCH**  
**AUTOMOBILI CIĘŻAROWYCH**  
**MOTORÓW DO KOLEJEK POLN.**  
**PŁUGÓW MOTOROWYCH**  
**ROWERÓW**  
typów Daimler-Puch-Fiat  
dostarczy 9523  
**AUSTRO-DAIMLER AKC. TOW. MOTOROWE**  
**GŁÓWNE BIURO SPRZEDAŻY**  
Kraków, św. Gertrudy 1. 2.

## Najlepsze NASIONA

**GOSPODARCZE, WARZYWNE, KWIATOWE**  
poleca S. ŁAD NASION 6284

**Edmunda RIEDLA**  
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3.  
Cenniki na żądanie wysyłam opłacone.

## MOTOR ROPOWY „DIESLA”

**20 H. P. nowy**  
ma zaraz do sprzedania

Import & Eksport towarów żelaznych i narzędzi stłowych, artykułów technicznych i maszyn

**A. M. KIERSKI I S-ka**  
z ogr. odp. 9723  
LWÓW — ul. Kopernika 1. 4.

Do natychmiastowej dostawy z fabryk:

Maszyny parowe  
Motory benzynowe  
Kotły parowe  
Łamacze kamieni  
Walce drogowe  
Urządzenia gorzelni  
Biuro inżynierskie  
**Zjednoczon. Fabryk Maszyn**  
Tow. Akc.  
przedtem Skoda, Ruston Bromovsky, Ringhoffer 9648  
Kraków, Gertrudy 2.

**CZAS**  
odnowić przedpłatę!